



PLAN KOŁĘDY

Poniedziałek (27.01) – PRAŻMÓW: od Państwa Leśniaków do kościoła
Wtorek (28.01) – od godz. 16⁰⁰ – PRAŻMÓW, UL. CYRANECZKI
Środa (29.01) – od godz. 9⁰⁰ – Parcela Prażmów
Czwartek (30.01) - Prażmów do końca
Piątek (31.01) – Wilcza Wólka
Sobota (1.02) – UZUPEŁNIENIE KOLEDY NA ZGŁOSZENIE

ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II O EUCHARYSTII

”Eucharystia, najwyższe źródło jedności kościelnej, powinna dawać odczuć swe nieustanne owoce aktywnej wspólnoty, z każdym dniem coraz bardziej odnawiając ją i umacniając w miłości Chrystusa. Tak więc ponad różnicami i szczególnymi cechami każdej osoby, grupy lub wspólnoty kościelnej, niechaj uczta eucharystyczna będzie trwałym ośrodkiem naszego zjednoczenia się w jednym „ciele” (1 Kor 10,17), w jednej miłości, w jednym życiu Tego, który zechciał pozostać z nami i odnawiać swą zbawczą obecność, abyśmy mieli jego własne życie. Konkretnym sposobem urzeczywistnienia tej wspólnoty, której wymaga Eucharystia, powinno być stworzenie prawdziwego braterstwa. Braterstwo, które powinno zespalać wszystkich, którzy uczestniczą w tym samym ideale życia, powołania czy misji kościelnej. Powinni je jednak w sposób szczególnie odczuwać ci, którzy mają specjalne do tego tytuły, ci, którzy jak uczy Ewangelia są „braćmi” (Mt 23,8). Braterstwo, które powinno się urzeczywistniać w życiu i służbie braciom w parafii, w katedrze, w szkole, na kapelanii, w szpitalu, w domu zakonnym, w osiedlu nędzy i w każdym innym miejscu. Braterstwo wyrażane w uczuciach, w postawach i gestach codziennej rzeczywistości. Braterstwo tak przeżywane stanowi część naszego świadectwa wiarygodności wobec świata”. (Jan Paweł II)

Z OGŁOSZEŃ

- ❖ Dziękuję parafianom za pomoc w przygotowaniu kościoła na dzisiejszą niedzielę i zapraszam chętnych do sprzątnięcia w sobotę o godz. 10⁰⁰.
- ❖ Kancelaria parafialna we wtorek i środę będzie nieczynna.
- ❖ Kandydaci do Bierzmowania grupy starszej spotykają się na Mszy św. w piątek o godz. 17⁰⁰. Grupa młodsza będzie miała spotkanie w kościele za tydzień po Mszy niedzielnej o godz. 18⁰⁰.
- ❖ W przyszłą niedzielę przypada święto Ofiarowania Pańskiego. Na liturgię przynosimy gromnice z osłonami. W gromnice można zaopatrzyć się w naszym sklepiku.
- ❖ Z naszej wspólnoty parafialnej odszedł do Pana: **Ś.P. Józef WAŃKOWICZ (1.76) z Mirowic**. Pogrzeb odbędzie się jutro o godz. 14⁰⁰.

Wieczny odpoczynek ...



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazeta parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

3 Niedziela Zwykła

26 stycznia

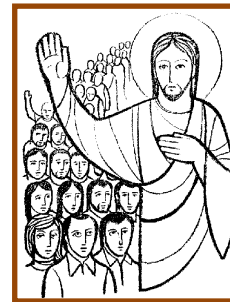
372'20



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Iz 8,23b-9,3 * Ps 27 * Czytanie II: 1 Kor 1,10-13.17

Ewangelia: Mt 4, 12-23



Gdy Jezus posłyszał, że Jan został uwięziony, usunął się do Galilei. Opuścił jednak Nazaret, przyszedł i osiadł w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu Zabulona i Neftalego. Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, Droga morska, Zajordanie, Galilea pogan! Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie, i mieszkańcom cienistej krainy śmierci światło wzeszło. Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie. Gdy Jezus przechodził obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał dwóch braci:

Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi. Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. A gdy poszedł stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci, Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim. I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w tamtejszych synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszelkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu. **Oto słowo Pańskie.**

ŚWIATŁO W CIENISTEJ KRAINIE ŚMIERCI

Święty Jan Paweł II wprowadzając nową część różańca świętego nazwał ją tajemnicami światła. Dlaczego? Niewątpliwie dzisiejsza Ewangelia daje nam odpowiedź na to pytanie. Centralną tajemnicą tej części, streszczającą niejako publiczną działalność Zbawiciela jest „Głoszenie Królestwa i wezwanie do nawrócenia”. W Ewangelii św. Mateusza, wprowadzaniem do tego etapu życia Pana Jezusa jest cytat z proroctwa Izajasza: „Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie, i mieszkańcom cienistej krainy śmierci światło wzeszło” (Iz 9,1).

Widzimy wyraźnie, że światło, które przynosi Pan Jezus zwycięża mroki grzechu i śmierci. Jego zbawcza nauka, skierowana jest do człowieka, który zamieszkuje cienistą dolinę śmierci. Tylko Jezus jest drogą wyjścia z tego więzienia. Tylko Jego światło zwycięża

ciemności zła i grzechu.

Wezwania do nawrócenia wszystkich ludzi ma zawsze wymiar bardzo osobisty, skierowany do konkretnego człowieka. Dlatego Pan powołuje z imienia konkretnych ludzi, prostych rybaków, którzy natychmiast na Jego słowo odpowiedzieli pokornym

posłuszeństwem. Nie ma prawdziwego nawrócenia bez pozostawienia czegoś, by móc pójść za Chrystusem, który rzuca nowe światło na sens życia, pracy, cierpienia i śmierci. Pan Jezus rozpoczyna swoją misję od Galilei, która była synonimem regionu najbardziej spoganiałego i zepsutego. Objawienie Królestwa Miłosierdzia dokonuje się w królestwie grzechu, objawienie światła dokonuje się w krainie ciemności, objawienie życia



dokona się ostatecznie na cmentarzu, przy pustym grobie Zmartwychwstałego. Ewangelia jest pełna paradoksów i kontrastów. Dlatego jest księgą życia. To nie jest piękna teoria o królestwie Utopii, lecz Słowo Miłosierdzia skierowane do grzesznego i zagubionego człowieka.

Apostołowie, których Pan wybiera z imienia: Piotr, Andrzej, Jan, Jakub i wszyscy pozostali są biednymi grzesznikami, żyjącymi w mrocznej krainie śmierci.

Chrystus Pan zaprasza ich na drogę nawrócenia i przemiany. Ale natychmiast widzimy, że osobiste udoskonalenie uczniów Mistrza nie jest celem

samym w sobie. Zostali powołani, by swym życiem głosić Królestwo Boże i żyć Jego światłem w pełnym mroku królestwie śmierci. Patrząc na powołanie apostołów, możemy powiedzieć w odniesieniu do siebie, że na tyle żyjemy tajemnicą światła na ile stajemy się świadkami Królestwa prawdy, sprawiedliwości, miłości i pokoju. Czy chcę być światłem dla zagubionych w mroku biednych grzeszników? Czy chcę – jak Piotr – łowić ludzi dla Chrystusa?

x. Proboszcz

Z NAUKI OJCÓW KOŚCIOŁA

Przede wszystkim pozostańcie czyści i oczyszczajcie się. Bóg przecież niczym bardziej się nie raduje jak nawróceniem i zbawieniem człowieka, któremu cała ta nauka została dana i wszystkie tajemnice. I macie być jak źródła światła w świecie i siłą życiodajną dla ludzi. Macie być jak płonące światła przy owym wielkim świetle z nieba i napełnieni Jego promienistą jasnością, jaśniejący pełniej i wyraźniej blaskiem Trójcy Przenajświętszej. Bo przyjdziecie teraz, choć jeszcze nie w pełni, jeden promień jedyne Boga, w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, któremu chwała i panowanie przez wszystkie wieki. Amen. (św. Grzegorz z Nazjanzu)

ZWYCIĘSKA WIARA

Adam Mickiewicz w mrocznym wieku XIX, gdy na mapie Europy nie było Polski, a w kraju nad Wisłą szalał carski terror zapisał w *Dziadach* znamienne historię, która oddaje istotę chrześcijańskiej nadziei, że „Wszystko, co z Boga zrodzone, zwycięża świat; tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara” (IJ 5,4):

Gdy Bóg wygnał grzesznika z rajskiego ogrodu,
Nie chciał przecie, ażeby człowiek umarł z głodu;
I rozkazał aniołom zboże przysposobić
I rozsypać ziarnami po drodze człowieka.
Przyszedł Adam, znalazł je, obejrzał z daleka
I odszedł; bo nie wiedział, co ze zbożem robić.
Aż w nocy przyszedł diabeł mądry i tak rzecze:
"Niedaremnie tu Pan Bóg rozsypał garść żyta,
Musi tu być w tych ziarnach jakaś moc ukryta;
Schowajmy je, nim człowiek ich wartość dociecze".
Zrobił rogiem rów w ziemi i nasypał żytem,
Napłwał i ziemią nakrył, i przybił kopytem; -
Dumny i rad, że Boże zamiary przeniknął,
Całym gardłem rozśmiał się i ryknął, i zniknął.
Aż tu wiosną, na wielkie diabła zadziwienie,
Wyrasta trawa, kwiecie, kłosa i nasienie.
O wy! co tylko na świat idziecie z północą,
Chytróść rozumem, a złość nazywacie mocą?
Kto z was wiarę i wolność znajdzie i zagrzebie,
Myśli Boga oszukać - oszuka sam siebie.

(Dziady, Adam Mickiewicz, część III)

Z DZIENNICZKA ŚW. FAUSTYNY 856



W rannym rozmyślaniu odczułam niechęć i odrazę do wszystkiego, co stworzone. Wszystko jest blade w oczach moich, duch mój jest oderwany od wszystkiego, pragnę tylko Boga samego, a jednak żyć muszę. Jest to męczeństwo nie do opisania. Bóg udziela się duszy w sposób miłosny i pociąga ją w swe głębie niepojęte Bóstwa, ale zarazem pozostawia ją tu na ziemi, na to jedynie, aby cierpieć i konać w tęsknocie za Nim. A ta silna miłość jest tak czysta, że sam Bóg ma w niej swe upodobanie, a do uczynków jej miłość własna nie ma przystępu, bo tu jest wszystko przepelnione goryczą na wskroś, a więc i na wskroś czyste.

Życie jest śmiercią ustawiczną, bolesną i straszną, a zarazem jest głębią prawdziwego życia i szczęścia niepojętego, i mocą ducha, a przez to dusza jest zdolna do wielkich czynów dla Boga..

